

Tadeusz Cieślak

"Walka Polski o obsadę biskupstwa
warmińskiego na przełomie XV i XVI
wieku na tle polityki
zjednoczeniowej", Henryk Zins,
"Annales Universitatis Mariae
Curie-Skłodowska" Vol. XII, 1957, 3 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 149-150

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

grunwaldzkie zostało w ówczesnych możliwościach wykorzystane. Autor stwierdza, że Malbork nie wpadł w polskie ręce z powodu gnuśności Jagiełły.

W dalszym ciągu prof. Koczy omawia Grunwald na tle dziejów polsko-niemieckich, stwierdzając, że w stosunkach obu narodów jest coś nienormalnego. Na przestrzeni dziesięciu wieków: „Były wojny, rozejmy, zawieszenia broni, ale nie było pokoju, bo go nie było w duszy zdobywców ani prześladowanych. Żaden naród nie może dyszeć wiecznie nienawiścią, jak nie może żyć zemstą. Niestety, tak było tu przez wieki, więc dzieje polsko-niemieckie mają w sobie coś patologicznego” (s. 16). Jest to odczucie stosunków polsko-niemieckich przez Autora, rzecz zrozumiała, bardzo subiektywne i, wydaje się mimo wszystko, zbyt pesymistyczne.

Jeśli zaś chodzi o sam Grunwald — stwierdza prof. Koczy — to obok historii wojny jest tu historia uczuć i charakterów obu narodów. O ile u Krzyżaków dominowało poczucie zaborczości, pogardy i nienawiści, to Polacy doznawali zawsze uczucia krzywdy i słuszności swojej sprawy. Autor charakteryzuje również sylwetki obu głównych bohaterów dramatu grunwaldzkiego — Władysława Jagiełłę i Ulricha v. Jungingen.

W zakończeniu prof. Koczy stwierdza z uczuciem: „Błogosławione pokolenie nasze, bo gdy nad pokoleniem Drzymały gwiazdy gasły i ziemia się usuwała spod nóg, nasze pokolenie, jako pierwsze dostąpiło łaski ucałowania ziemi, na której:

Anno M(illeno) C quatuor iungeque deno
Luce missorum in orbem apostolorum
Ense Polonorum cecidit gens Teutunicorum” (s. 31).

Janusz Jasiński

HENRYK ZINS, *Walka Polski o obsadę biskupstwa warmińskiego na przełomie XV i XVI wieku na tle polityki zjednoczeniowej*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, Lublin 1957, vol. XII, 3, s. 49 — 102.

Do ogłoszonych już w poprzednich latach cennych prac z historii Warmii dołączył prof. Zins nową pozycję. Podjęta w niej została problematyka związków Warmii z Rzeczpospolitą w burzliwym okresie zwalczania kandydatów królewskich na stolec biskupi i wyborów ludzi nieprzyjaznym okiem widzianych na dworze królewskim. Autor w sposób bardzo sumienny przedstawił spory między kapitułą a dworem, ciągnące się przez wiele lat i szukające rozstrzygnięć przede wszystkim w kurii papieskiej. Szczególną uwagę autor zwrócił na dotychczasową ocenę w historiografii oraz na przedstawienie argumentacji obu stron. Do sporu nieustannie włączał się Zakon Krzyżacki, próbując rozszerzyć swoje uprawnienia i wpływy. Kapituła i biskup warmiński w pewnych sporach i przeciwstawianiach się ingerencji króla znajdowali wspólny język z Zakonem, ale tylko na krótki czas i ostatecznie powracali do sojuszków z dworem przeciwko intrygom Zakonu. Prof. Zins wielu zagadnień nie rozwiązał, postulując dalsze poszukiwania dokumentów uzupełniających. Szczególnie dotyczy to postawy biskupa Łukasza Watzenrode wobec Zakonu. Przytaczając dotychczasowe, bardzo sporne i różnorodne, opinie, dochodzi prof. Zins do wniosku, że problem w dalszym ciągu nie został w sposób wystarczający wyjaśniony. Z ciekawych relacji prof. Zinsa wynika jednak niezbicie konieczność porzucenia uproszczonych poglądów na jednolitość postawy biskupa Łukasza i dostrzeganie ewolucji wynikającej zresztą z całego zespołu

przyczyn, zahaczających o siłę króla polskiego, o możliwości przeprowadzenia ambitnych planów wyodrębnienia metropolii pruskiej. Omawiana praca łączy w sposób interesujący problematykę ustaleń prawnych w pierwszym (1479) i drugim układzie (1512) piotrkowskim z konkretnymi obsadami opróżnionego biskupstwa. W pracy przedstawione zostały kłopotliwe dla króla sytuacje, powstałe na skutek oporów kapituły. Zrećźnie wykorzystując kontakty z kurią rzymską umiała kapituła warmińska utrzymać swoich elektów na stolcu biskupim, ale dwór królewski potrafił nie tylko przeciągać przeciwników na swoją stronę, lecz i poszerzać swoje uprawnienia aż do pełnego zwycięstwa. Właśnie taka ewolucja sytuacji i wszystkie elementy, które do niej doprowadziły, poprzez wybory Mikołaja Tungena, Łukasza Watzenrodego, Fabiana Luizjańskiego, Maurycego Ferbera i wreszcie Jana Dantyszka, stanowią główną treść omawianej pracy. Autor nie tylko przedstawił w sposób wyczerpujący i przekonywujący historyczny bieg wydarzeń, ale poświęcił ogromną uwagę zreferowaniu strony formalnej sporów. Czytelnik otrzymuje pełne zestawienie argumentów prawnych samej kapituły, jak i uzasadnień dworu królewskiego, przy czym do tego dodana jest ich ocena w dotychczasowej historiografii problemu oraz stanowisko samego autora. Skomplikowany proces przewyższania partykularyzmu kapituły i zwycięstwa koncepcji dworu polskiego, i to po długich latach niepowodzeń, został opracowany w sposób poważnie wzbogacający dorobek naszej wiedzy o przeszłości Warmii.

Wydaje mi się, że wysunięcie królewicza Fryderyka na biskupstwo warmińskie mimo uzasadnienia względami ogólnopanstwowymi i polityką zjednoczeniową wyłącznie było również i to w poważnym stopniu wynikiem polityki dynastycznej. Autor poprzestaje na tłumaczeniach króla i nie precyzuje własnego stanowiska, ani też nie dowierza komentarzom królewskim, co wydawałoby się bardziej uzasadnione. Innym momentem spornym jest przeciwstawianie sytuacji, raczej uprawnień, biskupów warmińskich przywilejom biskupów niemieckich (str. 53). Chciałbym zwrócić uwagę na różnorodność sytuacji prawnej wśród biskupów na terenie Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i konieczność precyzji porównania, gdyż niesłuszną jest rzeczą pomijanie dyferencji. Za najbardziej celowe i upoważniające do analogii (czy przeciwstawień) uznać należałoby chyba biskupstwo kamieńskie na Pomorzu Zachodnim. Naturalnie są to kwestie dyskusyjne, które zapewne w zapowiedzianej obszernej monografii na temat problematyki jednoczenia powtórnego Warmii z Rzeczpospolitą szlachecką znajdą swoje wyjaśnienie. W każdym razie miłośnicy przeszłości Warmii czekają na nią z niecierpliwością.

Tadeusz Cieślak

WŁADYSŁAW CHOJNACKI, JAN KOWALIK, *Bibliografia niemieckich bibliografii dotyczących Polski 1900 — 1958*, Poznań 1960, Instytut Zachodni, s. 252.

Pracownikom naukowym oraz tym działaczom, którzy pragną w sposób pogłębiony zajmować się problemami polsko-niemieckimi, oddana została do użytku piękna pozycja bibliograficzna. Orientuje ona we wszystkich bibliografiach „wydanych w Niemczech i to bez względu na pochodzenie i charakter oraz także wydane gdzie indziej, o ile Niemcy byli ich autorami, nakładcami czy współwydawcami” (str. 11) i dlatego stanowi pozycję, bez której nie może obejść się żadna biblioteka mająca ambicję specjalizacji w zagadnieniach polsko-niemieckich. Pierwszy z autorów, dr Władysław Chojnacki, jest dobrze znany czytelnikowi polskiemu z wielu prac dotyczących przeszłości Mazur i Warmii. Jego osiągnięcia w dziedzinie bibliografii, wymagającej